

Źródło:

<http://wielkopolska.policja.gov.pl/wlk/aktualnosci/190382,Leszno-Gigantycznym-ciagnikiem-jechal-nietrzezwy-po-miescie-vid eo.html>

Wygenerowano: Sobota, 24 lutego 2018, 18:50

## LESZNO - GIGANTYCZNYM CIĄGNIKIEM JECHAŁ NIETRZEŻWY PO MIEŚCIE - VIDEO

**Kilkanaście minut trwał policyjny pościg ulicami Leszna za nietrzeźwym kierowcą sporych rozmiarów ciągnika rolniczego, który nie zatrzymał się do kontroli drogowej. 45-letni mieszkaniec Łodzi poruszał się całą szerokością drogi krajowej usiłując staranować policyjne radiowozy. Odpowie za popełnienie czterech przestępstw. Grozi mu do 5 lat więzienia.**

2 września br. ok. godz. 21.30 leszczyńska Policja otrzymała informację o jadącym ulicami miasta ciągniku rolniczym, którego kierowca może być nietrzeźwy. Policjanci zauważyli pojazd praktycznie w centrum Leszna, czyli w rejonie skrzyżowania ul. Dąbrowskiego z Al. Jana Pawła II (droga krajowa K-12). Ciągnik był tak brudny, aż trudno było rozpoznać jakiego jest koloru. Mundurowi dali kierowcy sygnał do zatrzymania, używając sygnałów świetlnych i dźwiękowych. Niestety mężczyzna nie zareagował, przyspieszył i odjechał w kierunku wiaduktu Grota Roweckiego.



11

Funkcjonariusze poprosili dyżurnego o wsparcie innych patroli. Po pokonaniu wiaduktu, ciągnik marki Fendt zatrzymał się na czerwonym świetle. Wówczas policjanci wybiegli z radiowozu, aby zatrzymać kierowcę. Wtedy mężczyzna skrzył kołami w ich stronę chcąc na nich najechać, a następnie odjechał w kierunku Wschowy. Do pościgu włączyły się trzy kolejne radiowozy.

Kiedy policjanci zajeżdżali drogę kierowcy, on omijał ich bokiem lub usiłował zepchnąć z jezdni. Chwilami zjeżdżał także do płytkiego przydrożnego rowu. Kierowca maszyny jechał nie zważając na nic i nikogo, pędził całą szerokością drogi krajowej.

W pewnym momencie, praktycznie po opuszczeniu miasta policjantom udało się zablokować pojazd i doprowadzić do jego zatrzymania. Jeden z policjantów natychmiast wszedł do kabiny maszyny, wyjął kluczyki ze stacyjki i wyrzucił na jezdnię. Kierowca był bardzo pobudzony i agresywny. W reakcji na zatrzymanie ciągnika przez funkcjonariusza, uderzył go.

Mundurowi zatrzymali kierowcę ciągnika. Okazał się nim 45-letni mieszkaniec Łodzi, pracujący przy budowie drogi ekspresowej S-5 w rejonie Leszna. Po sprawdzeniu jego stanu trzeźwości okazało się, że miał blisko 2 promile alkoholu w organizmie. Trafił do policyjnego aresztu. Po wytrzeźwieniu śledczy ogłosili mu zarzuty popełnienia czterech przestępstw: nie zatrzymania się do kontroli drogowej, kierowania pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości, narażenia policjantów na utratę zdrowia i życia oraz naruszenia nietykalności cielesnej umundurowanego funkcjonariusza Policji. Grozi mu do 5 lat więzienia.

Monika Żymełka/PG

Ładowanie odtwarzacza...

Ocena: 0/5 (0)

[Tweetnij](#)